

**Marcin Brykczyński**

# Jak się nie bać ortografii?

KTO  
~~PRÓBUJE~~ PRÓBUJE  
TEN  
POTRAFI!



ilustracje Jona Jung

## Pisownia wyrazów z **u**, **ó**

Z głoską **u** niełatwo bywa,  
bo dwóch liter aż używa;  
więc pytanie nie jest żartem,  
gdzie napisać **u otwarte**,  
gdzie **o z kreską** zaś wypada –  
wszystko to należy zbadać.

Różnie bywa z ortografią –  
co napisać, jak i gdzie?

Jedni wiedzą i potrafią,  
za to inni jakoś nie.

Nic tu więc po samych radach,  
rzecz rozpatrzmy

na przykładach.



Ó piszemy, wiedząc to,  
że wymienia się na o.



Stoi sól w spożywczym sklepie;  
z solą obiad je się lepiej.

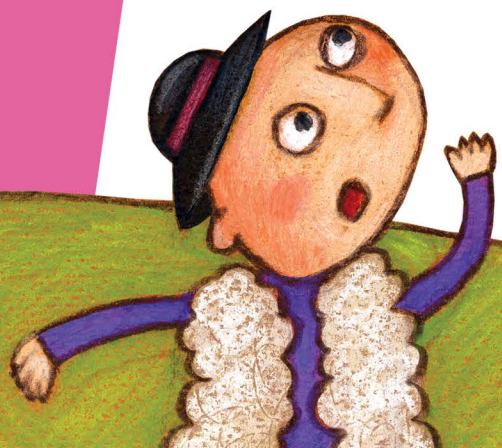
Jan postawił stół w stodole;  
pełno gości jest przy stole.

Ó piszemy, każdy wie,  
gdy wymienia się na e.

Niósł wilk owce razy kilka,  
aż ponieśli w końcu wilka.

Gdy jest siódma na zegarze,  
każdy cyfrę siedem wskaże.

Ó piszemy, gdy się da  
w jakiś sposób zmienić w a.

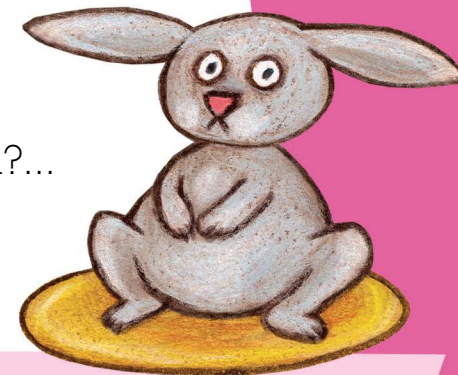


Wróć, owieczko! – woła baba,  
a owieczka nie chce wracać.

Do powtórki to zachęta:  
kto powtarza, ten pamięta.

Ó też piszemy, cała w tym bieda,  
jeśli się na nic wymienić nie da.

Czy góra jest krewną ogórka?  
Czy wiewiórka wie wszystko o wiórkach?  
Czy król ma królika na tacy?  
Czy żółw się spóźnia do pracy?  
Skąd jaskółka na skórze ma pierze?  
Jaki zwierz może równać się z jeżem?...  
Takich pytań na różne tematy  
mam bez liku do mamy i taty.



Nie okaże nikt zdziwienia,  
gdy ó znajdzie w zakończeniach:  
-ówna, -ówka oraz -ów.  
Pisz w nich ó i bywaj zdrów!

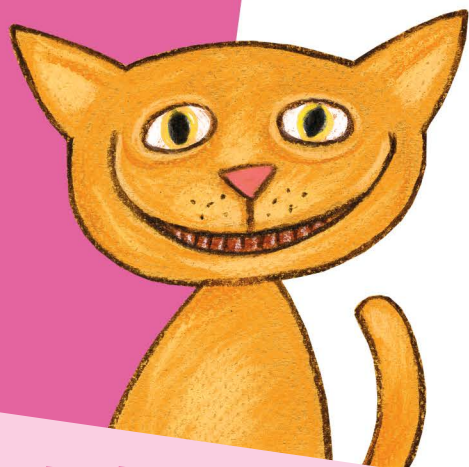
Kraków, Tarnów – duże miasta,  
dom przy domu tam wyrasta.

Nowakównie Kowalówna  
nożyczkami włosy równa.

W ciężarówce na deptaku  
są makówki pełne maku.



Dodajemy dla porządku –  
nie ma reguł bez wyjątków.



Dobrze jest pamiętać słowa:  
**skuwka, wsuwka i zasuwka.**

**Tu witamy u otwarte;  
u uważne, u uparte.**

**U**, co **u**sta wciąż otwiera,  
**u** **u**śmiechu warte nieraz,  
**u**, co **u**czyć chce się ładnie,  
**u**, co **u**jmie to dokładnie:

**u otwarte** pisz od razu,  
gdy początkiem jest wyrazu.

Tak jak zwykle to się zdarza,  
znów wyjątek się powtarza:

tu i **ó**wdzie **ó**w wyjątek  
chce **o z kreską** na początek,

po raz **ó**smy mówiąc we śnie,  
co też działo się **ó**wcześnie.



**Zawsze czujne i uparte  
wyraz kończy u otwarte,**

bo czy w deszczu, czy na słońcu  
lubi rację mieć na końcu.  
Kto w to wątpi, nawet w duchu,  
temu trzeba dać do słuchu.



**Tu, na koniec, jest zasada,  
która łatwo w ucho wpada:**

każdy powie wam, że **-uje**  
lepiej się bez kreski **czuje**.

**Z zakończenia czasownika  
niech więc w mig o z kreską** znika.



## Dyktando

Kupił królik raz skuter w ogródku,  
jazdę z górki trenował bez skutku.

Wokół było wciąż brudno,  
więc raz wstał, mówiąc: – Trudno,  
choć na krótko chcę się pozbyć smutków.

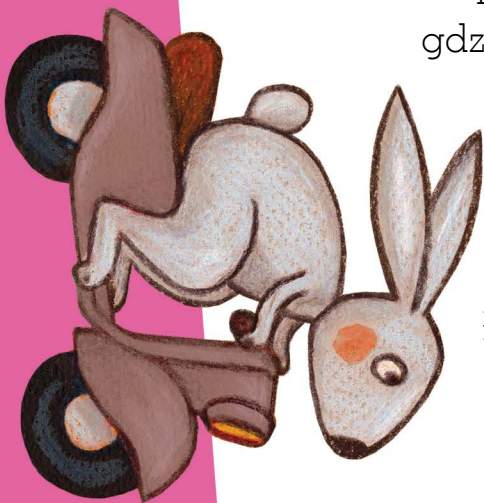
Myślał królik: Wyjadę gdzieś w góry,  
gdzie górali śpiew niesie się w chmury.

Będę ćwiczył chód w chłodzie,  
bo chłód w górach jest co dzień,  
kupię sobie więc buty ze skóry.

Kupił jeszcze samochód i łódkę,  
łuk, róg, kubek i wiosła dwa krótkie.

Był od ósmej w podróży,  
choć czas mu się dłużył  
i o łóżku swym myślał ze smutkiem.

Dotarł królik do celu po roku,  
rozbił obóz wśród gór, gdzieś na stoku,  
czuł się królem górali,  
hulał z wichrem po hali,  
choć po cichu już pragnął mieć spokój.



## Pisownia wyrazów z rz, ż

Oto głoska **ż** przed nami,  
z którą kłopot jest czasami,  
bo podwójną zsyła troskę,  
by zapisać jedną głoskę!  
Raz jest **z**, co kropkę niesie,  
to znów z **r** połączyć chce się.  
Sprawdźmy więc to na papierze,  
jak i skąd to **r** się bierze.

